

## **GODNOŚĆ PRACY CZŁOWIEKA W ŚWIETLE NAUKI SPOŁECZNEJ KOŚCIOŁA**

**Prof. dr hab. Michał Seweryński**

*Uniwersytet Łódzki*  
mseweryn@uni.lodz.pl

### **Streszczenie**

W nauce społecznej Kościoła akcentuje się godność pracy ludzkiej. Jej źródłem jest Boski obowiązek pracy nałożony na człowieka i sam człowiek, który swojej godności osobowej udziela wykonywanej pracy. Istotny jest także w tym względzie społeczny aspekt pracy, ponieważ człowiek z reguły pracuje we wspólnocie i zaspokaja nie tylko potrzeby własne, lecz także potrzeby innych osób. Godność pracy człowieka ulega degradacji pod wpływem patologii, mających swoje źródło w nagannych postawach człowieka wobec pracy oraz w niekorzystnych warunkach ekonomicznych, społecznych i prawnych, wpływających na jej wykonywanie. Kształtowaniu postaw sprzyjających zachowaniu godności pracy człowieka służą właściwe stosunki międzyludzkie i regulacje prawne. Szczególną rolę odgrywa w tej sprawie ewangelizacja pracy, do której powołany jest nie tylko Kościół w swojej działalności pasterskiej, lecz także świeccy.

### **Abstract: Dignities of human labour in the light of social teaching of the Catholic Church**

The social teaching of the Catholic Church emphasis the dignity of a human labour. Its source is a duty of labour imposed upon a man by God, as well as a human dignity of a working man. The social aspect of labour is also relevant, since a man works mostly in a community and with a goal to meet not only his personal needs but also those of other people. The dignity of human labour erodes under the impact of different pathologies, resulting from a man's reprehensible attitudes to labour, as well as from its unfavorable economic, social and legal surrounding. Attitudes favorable to the dignity of human labour can be shaped by ethical interpersonal relations at work and by proper legal regulations. This goal could be reached by an evangelisation of labour which is the pastoral duty of the Church but also that of lay people.

## 1. Źródła godności pracy człowieka

Praca zajmuje istotne miejsce w życiu człowieka, ponieważ jest od zawsze sposobem zdobywania środków utrzymania i realizacji osobistych aspiracji. Brak pracy, dotykający współcześnie milionów ludzi na świecie, jest główną przyczyną niedostatku rodzin oraz poważnych napięć społecznych i politycznych, nawet w krajach rozwiniętych. Dlatego zatrudnienie jest jedną z kluczowych spraw w polityce rządów i w programach partii politycznych. Praca ludzka jest także przedmiotem badań w różnych dziedzinach nauki. Koncentrują się one zwykle wokół jej aspektów ekonomicznych i społecznych; rzadziej dotyczą moralnych aspektów pracy człowieka.

Wśród moralnych aspektów pracy człowieka, na szczególną uwagę zasługuje jej godność. Sprawa ta zajmuje poczesne miejsce w nauczaniu społecznym Kościoła. Wskazuje ono, że źródłem godności pracy ludzkiej jest przede wszystkim wezwanie człowieka do pracy przez Boga. Ten Boski nakaz znajdujemy w słowach Pisma Świętego, opisujących dzieło stworzenia: *...abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; oraz ...w trudzie będziesz zdobywał (...)* *pożywienie dla siebie po wszystkie dni swojego życia* (Rdz 2, 5–6; 3, 17). Z kart Ewangelii można też wyczytać negatywną ocenę moralną życia próżniaczego, zawartą w słowach: *Kto nie chce pracować, niech też nie je* (Tes. 3, 10).

Ewangeliczny obowiązek pracy, jako źródło jej godności, znalazł rozwinięcie w katolickiej nauce społecznej. W *Kompendium* tej nauki czytamy:

*Praca jest podstawowym prawem i dobrem człowieka: dobrem pożytecznym, godnym człowieka, ponieważ odpowiednim właśnie do wyrażania ludzkiej godności. Kościół naucza wartości pracy nie tylko dlatego, że zawsze ma ona wymiar osobowy, ale także ze względu na jej konieczność. Praca jest konieczna do kształtowania i utrzymania rodziny, do posiadania prawa do własności, do udziału w budowaniu dobra wspólnego rodziny ludzkiej.*<sup>1</sup>

To nauczanie Kościoła przypominał papież Jan Paweł II w encyklice *Laborem Exercens*:

*Stworzony bowiem na obraz i podobieństwo Boga Samego wśród wi-  
dzialnego wszechświata, ustanowiony, aby ziemię czynić sobie poddaną, jest  
człowiek przez to samo od początku powołany do pracy. Praca wyróżnia go  
wśród reszty stworzeń, których działalności związanej z utrzymaniem życia  
nie można nazywać pracą – tylko człowiek jest do niej zdolny i tylko człowiek  
ją wykonuje, wypełniając równocześnie pracą swoje bytowanie na ziemi.*<sup>2</sup>

Praca jest jednak nie tylko moralnym obowiązkiem człowieka, lecz także źródłem jego dobra, zarówno materialnym jak i moralnym. Tak mówił o tym papież Jan Paweł II:

*Praca jest dobrem człowieka – dobrem jego człowieczeństwa – przez pracę  
bowiem człowiek nie tylko przekształca naturę, dostosowując ją do swoich*

<sup>1</sup> *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, Wyd. Jedność, Kielce 2008, s. 287.

<sup>2</sup> *Laborem Exercens*, in initio.

*potrzeb, ale także urzeczywistnia siebie jako człowiek, a także ponieważ bardziej staje się człowiekiem.*<sup>3</sup>

Kościół przestrzega jednak przed ubóstwianiem pracy, nauczając, że tylko Bóg jest celem i sensem życia człowieka.<sup>4</sup> Jednak praca może być jedną z dróg prowadzących do Boga, jeśli jest wykonywana w poczuciu podporządkowania się nakazowi Bożemu i współdziałania z Bogiem. Myśl ta jest rozwinięta w nauce społecznej Kościoła w następujący sposób:

*Praca jako uczestnictwo nie tylko w dziele stworzenia, ale także odkupienia, stanowi podstawowy wymiar ludzkiej egzystencji. Ten, kto znosi mozolny trud pracy w łączności z Jezusem, w pewnym sensie współpracuje z Synem Bożym w Jego odkupieńczym dziele i potwierdza, że jest uczniem Chrystusa, codziennie dźwigając krzyż swojej działalności, do której został powołany.*<sup>5</sup>

W świetle tych słów nabiera sensu powiedzenie, że dobra praca jest szczególnie formą modlitwy.

Przez Boże powołanie człowieka do pracy staje się ona zajęciem godnym człowieka, a tym samym czerpie atrybut godności z osobowej godności człowieka. Kościół naucza o tym następującymi słowami:

*Podstawowa wartość pracy dotyczy samego człowieka, który jest jej sprawcą i adresatem. Praca jest dla człowieka, a nie człowiek dla pracy.*<sup>6</sup>

Źródło godności pracy w osobowej godności człowieka ukazuje też Papież Jan Paweł II w Encyklice *Laborem exercens*:

*Nie ulega (...) wątpliwości, że praca ludzka ma swoją wartość etyczną, która wprost i bezpośrednio pozostaje związana z faktem, iż ten, kto ją spełnia, jest osobą.*<sup>7</sup>

Dlatego człowiek powinien mieć wzgląd na poszanowanie swojej pracy w czasie jej wykonywania. Także pracodawca i wszyscy, dla których człowiek się trudzi, powinni szanować jego pracę i jego słuszne interesy z nią związane. Chrystus dał nam bezpośredni przykład poszanowania pracy, pracując fizycznie w warsztacie swego ziemskiego ojca i upominając się o prawo robotników do zapłaty (*Zasługuje robotnik na swoją zapłatę* – Łk 10, 7).

Godność pracy człowieka ma swoje źródło także w jej społecznym aspekcie. Wypełniając obowiązek pracy, człowiek realizuje bowiem nie tylko swoje osobiste powołanie i aspiracje, ale zaspokaja także potrzeby innych ludzi. W pierwszym rzędzie dotyczy to potrzeb osób mu najbliższych, czyli jego własnej rodziny, a następnie także potrzeb społeczeństwa, do którego człowiek należy. Ta relacja do innego człowieka może być prawidłowa tylko wówczas, gdy jest oparta na Bożym przykazaniu miłości bliźniego. Innymi słowy: wykonywanie pracy nie może być

---

<sup>3</sup> Tamże, s. 9.

<sup>4</sup> *Kompendium...*, s. 176.

<sup>5</sup> *Kompendium...*, s. 263.

<sup>6</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, s. 2428.

<sup>7</sup> *Laborem Exercens*, s. 6.

postrzegane tylko jako przejaw koniecznej troski o potrzeby własne pracownika i jego rodziny lub jako wykonywanie prawnego obowiązku wobec pracodawcy, lecz musi być postrzegane także jako moralna powinność wobec innego człowieka, spełniana w duchu ewangelicznej miłości bliźniego. Tak mówi o tym Kościół:

*Praca jawi się jako obowiązek moralny wobec bliźniego, w pierwszym rzędzie wobec członków własnej rodziny, ale także społeczeństwa, do którego się należy, wobec narodu, którego się jest synem czy córką oraz wobec całej ludzkiej rodziny (...) jesteśmy spadkobiercami pracy poprzednich pokoleń, a jednocześnie budowniczymi przyszłości wszystkich ludzi, którzy będą żyli po nas.*<sup>8</sup>

Na społeczny aspekt pracy ludzkiej zwrócił uwagę papież Jan Paweł II w swojej encyklice *Centesimus Annus* w słowach:

*Praca ludzka posiada istotny wymiar społeczny (...) splata się bowiem naturalnie z pracą innych ludzi: Dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek pracować znaczy pracować z innymi i pracować dla innych: znaczy robić coś dla kogoś.*<sup>9</sup>

Społeczny wymiar pracy ludzkiej ma także interpersonalny charakter pedagogiczny, ponieważ etyczna postawa w pracy jednego człowieka wywiera pozytywny wpływ na postawę innych pracujących. Społeczny sens rzetelnej i twórczej pracy człowieka przejawia się również w tym, że zaspokajając potrzeby wielu osób i budując braterskie stosunki w zespołach pracowniczych, przyczynia się ona do budowania ładu i pokoju społecznego.

## **2. Patologia pracy**

Godność pracy ludzkiej naruszają różne przejawy jej patologii. Wyrządzają one bowiem szkody moralne, przede wszystkim po stronie samego pracownika, ale nadto dotyczą pracodawcę oraz szeroki krąg użytkowników wytworzonych przez pracownika towarów i usług. Szkoda moralna człowieka pracującego źle polega na tym, że taka praca nie daje poczucia dobrze spełnionego obowiązku, nie może służyć zadowoleniu własnemu, ani zaspokojeniu potrzeb innego człowieka. Co więcej, człowiek o czułym sumieniu ma z powodu źle wykonanej pracy poczucie winy, a może też stracić dobrą opinię i szacunek swoich przełożonych oraz towarzyszy pracy.

Szkoda moralna pracodawcy polega na tym, że traci on zaufanie do złego pracownika, który go zawiódł w oczekiwaniach, jakie z nim wiązał w momencie zatrudnienia. Ponadto, pracodawca, jako producent wadliwych produktów i usług, jest narażony na utratę dobrej opinii wśród konsumentów, a w skrajnych przypadkach może okryć się niesławą. Szkoda moralna konsumenta polega na tym, że nabyte przez niego złe produkty i usługi może on słusznie traktować jako przejaw braku szacunku, a nawet jako pogardę ze strony ich wykonawcy dla jego godności.

---

<sup>8</sup> *Kompendium...*, s. 273.

<sup>9</sup> *Centesimus Annus*, s. 31.

Przejawy patologii pracy są łatwo dostrzegalne, bo występują stale i dotyczą nie tylko osób pracujących, lecz także ich otoczenia. Jej najczęstsza postać, to brak należytej sumienności i staranności w wykonywaniu pracowniczych obowiązków. Cięższym przejawem patologii pracy jest celowe lekceważenie tych obowiązków. Moralnie naganne i społecznie niepożądane postawy człowieka wobec pracy obserwuje się właściwie wszędzie. Szczególnie często występują one w tzw. „krajach postkomunistycznych”, które w niedalekiej przeszłości pozostawały pod rządami opartymi na fałszywej ideologii, odrzucającej wartości uniwersalne, zakorzenione w prawie Bożym. W trudnym czasie tych rządów w naszym kraju miały nawet miejsce przypadki świadomie źle wykonywanej pracy, traktowane jako forma protestu pracowników przeciwko autorytarnej władzy, ideologicznej indoktrynacji, nieposzanowaniu godności człowieka lub złych warunków życia.

Negatywne konsekwencje złej pracy mają też charakter materialny, ponieważ prowadzą do powstawania wadliwych produktów i usług, wyrządzając szkodę materialną ich nabywcom i konsumentom, a nierzadko także pracodawcy. Prawo daje wprawdzie podstawę do dochodzenia odszkodowania od sprawcy szkody, jednakże uzyskanie pełnego odszkodowania od pracownika jest z reguły niemożliwe, ze względu na jego zwykle niewielkie zasoby majątkowe. Co więcej, właśnie ze względu na ochronę interesu materialnego pracownika i jego rodziny, współczesne systemy prawne państw demokratycznych często ograniczają możliwość dochodzenia odszkodowania od pracownika, zarówno przez pracodawcę jak i przez osoby trzecie. W konsekwencji – znana od wieków zasada prawna, że kto z winy swojej wyrządził szkodę obowiązany jest do jej naprawienia, nie ma w stosunkach pracy pełnego zastosowania, przez wzgląd na sprawiedliwość społeczną, bliską pod wieloma względami chrześcijańskiemu miłosierdziu. Zatem rygory prawne nie stanowią wystarczającego remedium, zapobiegającego patologiom pracy człowieka i gwarantującego naprawienie wynikających z niej szkód materialnych.

Rozważając niszczący wpływ patologii na godność pracy ludzkiej, nie można nie dostrzegać, że mają one źródło nie tylko w moralnie nagannych postawach pracownika, lecz nierzadko leżą także po stronie pracodawcy. Nieposzanowanie przez niego godności pracownika, nierespektowanie należnych mu praw nie zachęca pracownika do dobrej pracy i nierzadko prowadzi do konfliktów, zakłócających stosunki pracy. Kluczowe znaczenie ma sprawiedliwa zapłata za pracę. Kościół w swym nauczaniu społecznym podkreśla, że

*Nie ma (...) ważniejszego sposobu urzeczywistniania sprawiedliwości w stosunkach pracownik-pracodawca, jak właśnie ten: zapłata za pracę.(...) W każdym ustroju, bez względu na panujące w nim podstawowe układy pomiędzy kapitałem a pracą, zapłata, czyli wynagrodzenie za pracę, pozostaje konkretnym środkiem, dzięki któremu ogromna większość ludzi może korzystać z (...) dóbr, które są przeznaczone do powszechnego używania. (...) Stąd właśnie sprawiedliwa płaca staje się w każdym wypadku konkretnym sprawdzianem sprawiedliwości całego ustroju społeczno-ekonomicznego, a w każdym razie sprawiedliwego funkcjonowania tego ustroju.<sup>10</sup>*

---

<sup>10</sup> *Laborem Exercens*, s. 19.

Patologii pracy nie można jednak sprowadzać tylko do nagannych moralnie postaw pracownika wobec pracy. Przybiera ona bowiem także postać praktyk, w których pracownik tylko uczestniczy, poddany naciskowi szerszego kontekstu warunków ekonomicznych, społecznych i prawnych, które w znacznej mierze nie zależą od niego, lecz są determinowane przez siły wobec niego zewnętrzne. Do takich zjawisk należy zaliczyć wyzysk pracy człowieka, pracę „na czarno”, zatrudnianie dzieci, czy dyskryminowanie w pracy kobiet lub imigrantów. U źródeł takich patologii leżą interesy wpływowych *lobbies* gospodarczych, a nierzadko także błędna polityka państwa w dziedzinie zatrudnienia, wyrażająca się zwłaszcza w nieskutecznym zwalczaniu bezrobocia.

Bywa też, że ustawodawstwo pracy toleruje praktyki sprzeczne z moralnymi interesami pracowników. Ilustrują to przepisy pozwalające na pracę zarobkową w niedzielę, uniemożliwiająca pracownikom przeznaczenie tego dnia na zaspokojenie potrzeb religijnych, sprawy rodzinne i odpoczynek. Nie negując konieczności zaspokajania podstawowych potrzeb człowieka także przez pracę w niedzielę, Kościół przypomina słowa Jezusa: *To szabat został ustanowiony dla człowieka, a nie człowiek dla szabatu* (Mk 2, 27). Dlatego w swym nauczaniu społecznym zobowiązuje chrześcijan do świętowania niedzieli jako Dnia Pańskiego. Natomiast do władz publicznych i pracodawców Kościół adresuje ... *obowiązek czuwania, aby obywatele ze względu na produktywność ekonomiczną nie zostali pozbawieni czasu przeznaczonego na odpoczynek i oddawanie czci Bogu.*<sup>11</sup>

### 3. Ewangelizacja pracy

Godność pracy ludzkiej wymaga ochrony i umacniania. Konieczne jest w tym celu wytrwałe prowadzenie działań, zapewniających ustanowienie warunków pracy służących człowiekowi i społeczeństwu. Istotną rolę w tym dziele odgrywa ewangelizacja pracy ludzkiej. Ewangeliczne zasady pracy, rozwinięte w dokumentach społecznego nauczania Kościoła, wskazują bowiem na to, że praca człowieka ma nie tylko sens materialny, lecz także moralny. Bez uwzględnienia moralnego aspektu pracy nie można wyjaśnić w pełni, na czym polegają związane z nią powinności człowieka i płynące z niej korzyści.

Kierując się nauczaniem Kościoła, należy zwłaszcza przeciwstawić się tendencji do postrzegania pracy człowieka przede wszystkim przez pryzmat ekonomii. Ta „ekonomizacja” pracy człowieka, wyrażana często jako pierwszeństwo kapitału przed pracą, słusznie została przez Kościół odrzucona, ponieważ narusza podmiotowy charakter człowieka wobec pracy, a tym samym jego kluczową rolę w porządku pracy. Nie kwestionując komplementarności pracy i kapitału, Jan Paweł II wskazał jednoznacznie na pierwszeństwo pracy przed kapitałem w encyklice *Laborem Exercens*:

*Zasada ta dotyczy samego procesu produkcji, w stosunku do której praca jest zawsze przyczyną sprawczą, naczelną, podczas gdy kapitał jako zespół środków produkcji pozostaje tylko instrumentem: przyczyną nadrzędną.*

---

<sup>11</sup> Encyklika *Rerum Novarum*, s. 110.

*Zasada ta jest oczywistą prawdą całego historycznego doświadczenia człowieka (i należy) do trwałego dziedzictwa nauki Kościoła.*<sup>12</sup>

Ewangelizacja pracy ludzkiej jest częścią ogólnej misji ewangelizacyjnej Kościoła. Przypomniał o tym Jan Paweł II w następujących słowach:

*Jeśli Kościół uważa za swą powinność wypowiadanie się w sprawach pracy z punktu widzenia jej ludzkiej wartości oraz związanego z nią społecznego porządku moralnego – widząc w tym doniosłe swe zadanie w służbie całego orędzia ewangelicznego – to równocześnie szczególną swoją powinność dostrzega w kształtowaniu takiej duchowości pracy, która wszystkim ludziom pomoże przez nią przybliżyć się do Boga – Stwórcy i Odkupiciela, uczestniczyć w jego zbawczych zamierzeniach w stosunku do człowieka i świata i pogłębiać w swym życiu przyjaźń z Chrystusem (...).*<sup>13</sup>

W warunkach współczesnej cywilizacji, charakteryzującej się rosnącym wpływem kultury laickiej, działalność pasterska Kościoła, także w dziedzinie ewangelizacji pracy, napotyka na coraz większe trudności. Obserwujemy słabnięcie wrażliwości na wartości duchowe, oraz relatywizm i permissywnizm moralny w życiu jednostek i społeczności ludzkich. Tendencje sekularyzacyjne występują dziś w wielu chrześcijańskich krajach Europy. Dotyczy to także Polski, na co wskazują wyniki badań socjologów religii. Co więcej, można się obawiać, iż skala tego zjawiska będzie się w Polsce nasilać, ponieważ nasz kraj podlega oddziaływaniu tych samych czynników, które wcześniej doprowadziły do daleko idącej sekularyzacji życia w krajach Europy Zachodniej.

Ścieranie się kultury chrześcijańskiej i świeckiej nie jest wprawdzie cechą właściwą tylko naszym czasom, ale współcześnie ponownie się nasiliło. Należy zwłaszcza podkreślić to, że Kościół został wyparty ze znacznych obszarów edukacji, która współcześnie została zdominowana przez świeckie państwo, narzucające laickie programy nauczania i wychowania młodzieży. Ponadto, współczesne media są często wykorzystywane do kształtowania poglądów i zachowań ludzi w sposób niezgodny z zasadami chrześcijańskimi, pod wpływem środowisk ideologicznych i politycznych nieprzyjaznych Kościołowi. Wreszcie w wielu krajach Kościół nie ma koniecznych warunków do swobodnego realizowania swojej misji ewangelizacyjnej.

Ewangelizacja pracy, podobnie jak cała misja ewangelizacyjna, jest nie tylko zadaniem Kościoła instytucjonalnego, lecz także wiernych świeckich. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy:

*Świeccy, jak wszyscy wierni, wezwani są przez Boga do apostołstwa na mocy chrztu i bierzmowania, dlatego mają obowiązek i prawo, indywidualnie lub zjednoczeni w stowarzyszeniach, starania się, by orędzie zbawienia zostało poznane i przyjęte przez wszystkich ludzi na całej ziemi (...). Ich działalność we wspólnotach kościelnych jest tak konieczna, że bez niej w większości przypadków apostołstwo pasterzy nie może być w pełni skuteczne.*<sup>14</sup>

<sup>12</sup> *Laborem Exercens*, s. 10 i 12 oraz *Kompendium...*, s. 210 i nast.

<sup>13</sup> *Laborem Exercens*, s. 24.

<sup>14</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, s. 900.

Dlatego potrzebne jest szerokie włączenie się świeckich chrześcijan w ewangelizowanie pracy ludzkiej, poprzez budowanie etosu rzetelnej pracy, przepojonej duchem chrześcijańskim, począwszy od wychowania w rodzinie, poprzez edukację szkolną, czy też własne świadectwo w środowisku pracy.

Trzeba też, aby ewangeliczne zasady dotyczące pracy człowieka były uwzględnione jako istotna przesłanka moralna budowania współczesnego ustawodawstwa pracy. Powinno ono gwarantować podmiotowość człowieka w procesie pracy i chronić jego godność, albowiem tylko wtedy stosunki pomiędzy pracownikami i pracodawcami mogą być oparte na partnerskim dialogu i współdziałaniu, umożliwiającym zaspokajanie ich słusznym interesów i przyczyniającym się do zachowania pokoju społecznego. Prawo pracy nie uwzględniające tych wymagań, a mówiąc ogólniej – pozbawione fundamentu aksjologicznego – staje się poważną przeszkodą w nadaniu pracy ludzkiej właściwego wymiaru moralnego.